



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 10 marca 2021 r.

Pozycja 7

POSTANOWIENIE z dnia 9 lutego 2021 r. Sygn. akt P 15/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Julia Przyłębska – przewodniczący
Zbigniew Jędrzejewski
Wojciech Sych – sprawozdawca
Jarosław Wyrembak
Andrzej Zielonacki,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 lutego 2021 r., pytania prawnego Sądu Okręgowego w Szczecinie:

czy art. 434 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm.) rozumiany w ten sposób, że w wypadku pominięcia w opisie czynu, przypisanego przez sąd pierwszej instancji, znamienia ustawowego czynu zabronionego oraz niespełnienia warunków z art. 434 § 1 wyżej wymienionej ustawy, także w sytuacji, gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku lub niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych wynika realizacja tego znamienia przez oskarżonego, implikuje obowiązek uniewinnienia oskarżonego, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W postanowieniu z 22 maja 2019 r. (sygn. akt IV Ka 1394/18) Sąd Okręgowy w Szczecinie – IV Wydział Karny Odwoławczy (dalej: sąd okręgowy) przedstawił Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, czy art. 434 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm.; dalej: k.p.k.) rozumiany w ten sposób, że w wypadku pominięcia w opisie czynu, przypisanego przez sąd pierwszej instancji, znamienia ustawowego czynu zabronionego oraz niespełnienia warunków z art. 434 § 1 k.p.k., także w sytuacji, gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku lub niebudzących

wątpliwości ustaleń faktycznych wynika realizacja tego znamienia przez oskarżonego, implikuje obowiązek uniewinnienia oskarżonego, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 2 Konstytucji.

1.1. Pytanie prawne zostało sformułowane na tle następującego stanu faktycznego i prawnego:

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie (dalej: sąd rejonowy) prowadził postępowanie w sprawie o przestępstwo zniewagi z art. 216 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600, ze zm.; dalej: k.k.). W wyroku z 2018 r. umorzył postępowanie na podstawie art. 414 § 1 w związku z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. ze względu na znikomą społeczną szkodliwość czynu, przyjmując, że zachowanie oskarżonej stanowi czyn polegający na tym, że pokrzywdzonego „znieważyla słowami powszechnie uznanymi za obelżywe”, i kwalifikując go z art. 216 § 1 k.k.

Od powyższego wyroku pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniósł do sądu okręgowego apelację na niekorzyść oskarżonej. Sąd okręgowy postanowił wystąpić do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym.

1.2. W uzasadnieniu pytania prawnego sąd okręgowy wskazał, że czyn zabroniony z art. 216 § 1 k.k. zostaje popełniony wówczas, gdy: 1) dochodzi do znieważenia, 2) w obecności osoby znieważonej albo 3) choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła. Zwrócił uwagę, że opis czynu zawarty w części dyspozytywnej wyroku sądu rejonowego nie wskazuje, że do znieważenia doszło w obecności osoby znieważanej albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła. Natomiast z treści uzasadnienia tego wyroku wynika realizacja wszystkich niezbędnych znamion warunkujących zaistnienie znieważenia w rozumieniu art. 216 § 1 k.k.

Sąd okręgowy stwierdził, że w opisie czynu, w części dyspozytywnej wyroku, występuje rzeczywisty brak wszystkich znamion przypisanego przestępstwa. Jego zdaniem, „[k]onsekwencje takiej sytuacji procesowej, zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Sądu Najwyższego, prowadzą do uniewinnienia oskarżonego, o ile nie ma możliwości zmiany wyroku na jego niekorzyść. Najczęściej dochodzi do takiej sytuacji wówczas, gdy nie wniesiono w sprawie apelacji na niekorzyść oskarżonego. Niemniej również wniesienie apelacji na niekorzyść oskarżonego nie w każdym wypadku pozwala na uzupełnienie opisu czynu zawartego w wyroku o brakujące znamię” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 3). Jest to możliwe jedynie wtedy, gdy spełnione są wszystkie warunki określone w art. 434 § 1 k.p.k. Przepis ten stanowi: „Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie: 1) wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, oraz 2) w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia, oraz 3) w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów”.

Sąd okręgowy wskazał, że w sprawie wniesiono apelację na niekorzyść oskarżonego (art. 434 § 1 pkt 1 k.p.k.), a granice zaskarżenia dotyczą winy w rozumieniu art. 447 § 1 k.p.k. (art. 434 § 1 pkt 2 k.p.k.). W apelacji nie wskazano jednak uchybienia w postaci pominięcia w opisie czynu brakującego znamienia (art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k.). W związku z tym sąd okręgowy stwierdził, powołując się na postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt II KK 422/17, że w takiej sytuacji może orzec na niekorzyść oskarżonego i uzupełnić opis czynu o brakujące znamię tylko, jeżeli w toku rozpatrywania sprawy stwierdzone zostanie któreś z uchybień podniesionych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela prywatnego (w powołanym postanowieniu Sąd Najwyższy stwierdził, że spełnienie przesłanki w postaci stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym otwiera drogę do zmiany wy-

roku na niekorzyść oskarżonego w granicach zaskarżenia, także poza zakresem podniesionych zarzutów). Sąd okręgowy przyznał, że pozytywna odpowiedź w kwestii uwzględnienia któregoś z zarzutów podniesionych w środku odwoławczym prowadziłyby do konkluzji, że rozstrzygnięcie zagadnienia sformułowanego w pytaniu prawnym pozostawałoby bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie sąd okręgowy wskazał, że na tym etapie postępowania (wstępnego badania apelacji) nie może kategorycznie odpowiedzieć na pytanie, czy w apelacji podniesiono trafny zarzut. Ocena trafności apelacji, w ocenie sądu okręgowego, nie powinna bowiem następować wcześniej niż w trakcie narady nad wyrokiem poprzedzonej głosami stron. „Nadto bardziej kategoryczne stanowisko Sądu Okręgowego mogłoby doprowadzić do złożenia wniosku o wyłączenie sędziego (...)” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 4).

1.3. Przedmiotem kontroli sąd okręgowy uczynił zakaz *reformationis in peius* (zakaz pogarszania sytuacji oskarżonego w postępowaniu odwoławczym) w rozumieniu przyjętym w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które, w ocenie sądu okręgowego, należy uznać za „ugruntowane, jeżeli chodzi o kwestie skutków, jakie powoduje brak wszystkich znamion przestępstwa w opisie czynu zamieszczonym w wyroku, w sytuacji jego zaskarżenia wyłącznie na niekorzyść oskarżonego” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 6). Zgodnie z utrwaloną, powszechną i jednolitą linią orzecniczą Sądu Najwyższego, jeśli wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy, to sąd odwoławczy nie może ani dokonywać nowych ustaleń faktycznych (w tym także poprzez uzupełnienie opisu czynu), ani uchylać wyroku i w tym celu przekazywać sprawy do ponownego rozpoznania.

W ocenie sądu okręgowego, interpretacja zakazu *reformationis in peius* przyjęta przez Sąd Najwyższy narusza zasadę sprawiedliwości proceduralnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz zasadę „zaufania społeczeństwa (a w węższym ujęciu zaufania pokrzywdzonego) do prawa i organów je stosujących” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 75).

1.4. Sąd okręgowy – uzasadniając związek pomiędzy rozstrzygnięciem sprawy, w której skierował do Trybunału Konstytucyjnego pytanie prawne, a odpowiedzią na to pytanie – podniósł, że w wypadku stwierdzenia zgodności z Konstytucją zakwestionowanego przedmiotu kontroli, będzie zmuszony do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonej, chyba że w toku narady nad wyrokiem stwierdzone zostaną uchybienia podniesione w środku odwoławczym. Natomiast stwierdzenie braku zgodności z Konstytucją pozwoli mu na uzupełnienie opisu czynu, nawet jeżeli nie zostaną potwierdzone uchybienia podniesione w środku odwoławczym.

2. W piśmie z 3 sierpnia 2019 r. (znak: II.510.857.2019.PZ) Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił udział w postępowaniu i wniósł o stwierdzenie, że art. 434 § 1 k.p.k. – rozumiany w ten sposób, że w wypadku pominięcia w opisie czynu, przypisanego przez sąd pierwszej instancji, znamienia ustawowego czynu zabronionego oraz niespełnienia warunków z art. 434 § 1 k.p.k. a także w sytuacji, gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku lub niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych wynika realizacja tego znamienia przez oskarżonego, implikuje obowiązek uniewinnienia oskarżonego – jest niezgodny z art. 2 i art. 45 ust. 1 Konstytucji.

3. W piśmie z 20 grudnia 2019 r. (znak: BAS-WAKU-1568/19), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, stanowisko w sprawie zajął Marszałek Sejmu, który wniósł o stwierdzenie, że art. 434 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim uniemożliwia sądowi odwoławczemu orzeczenie na niekorzyść oskarżonego i uzupełnienie opisu czynu przypisanego mu przez sąd pierwszej instancji, który pominął w tymże opisie znamię ustawowe, w sytuacji gdy

uchybiecie to nie zostało podniesione w środku odwoławczym pełnomocnika oskarżyciela prywatnego, a z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku lub niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych wynika realizacja tego znamienia, co skutkuje obowiązkiem uniewinnienia oskarżonego, jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Ponadto, na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK) wniósł o umorzenie postępowania w pozostałym zakresie, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

4. W piśmie z 3 lutego 2020 r. (sygn. akt PK VIII TK 68.2019) stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, który wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK, wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Uwagi ogólne.

1.1. Jedną z form inicjowania procedury konkretnej kontroli norm są pytania prawne, które do Trybunału Konstytucyjnego może skierować, na podstawie art. 193 Konstytucji każdy sąd. Powołany przepis Konstytucji, wraz z art. 52 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uotpTK), ustanawiają podstawowe warunki, od których spełnienia TK zależy wydanie wyroku zawierającego odpowiedź na pytanie prawne. Po pierwsze, spełniona musi zostać przesłanka podmiotowa, według której pytanie prawne może przedstawić „każdy sąd”. Po drugie, przedmiotem pytania może być tylko kwestia zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą (przesłanka przedmiotowa). I wreszcie, po trzecie – sąd może przedstawić pytanie prawne jedynie wówczas, gdy od odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie konkretnej sprawy toczącej się przed tym sądem (zob. art. 52 ust. 2 pkt 5 uotpTK oraz postanowienia z: 13 grudnia 2000 r., sygn. P 9/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 302; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36, a także: A. Wasilewski, *Przedstawianie pytań prawnych Trybunałowi Konstytucyjnemu przez sądy (art. 193 Konstytucji RP)*, „Państwo i Prawo” nr 8/1999, s. 25-39). Ta ostatnia przesłanka – funkcjonalna, określana również jako wymóg relewantności – najlepiej oddaje specyfikę procedury rozpoznawania pytań prawnych jako procedury konkretnej kontroli konstytucyjności prawa. Pytanie prawne bowiem – podobnie jak skarga konstytucyjna – ma związek z ochroną praw jednostki, ponieważ może być podniesione tylko na tle konkretnej sprawy dotyczącej jednostki (zob. postanowienie z 10 października 2000 r., sygn. P 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195, a także: Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzeciński, *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*, Warszawa 1999, s. 153). Nie może więc ono dotyczyć jakiegokolwiek zagadnienia – nie jest dopuszczalne inicjowanie za pomocą pytań prawnych kontroli generalno-abstrakcyjnej (por. postanowienie z 19 listopada 1996 r., sygn. P 3/96, OTK ZU nr 6/1996, poz. 56). Wprawdzie Trybunał Konstytucyjny, bez względu na podstawę wszczęcia postępowania, przeprowadza zawsze kontrolę abstrakcyjną zakwestionowanego przepisu, jednak zakres rozstrzygania Trybunału w postępowaniu zainicjowanym pytaniem prawnym ograniczany jest znaczeniem odpowiedzi na to pytanie dla rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed pytającym sądem (zob. wyrok z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138).

Z orzecznictwa Trybunału, utrwalonego na gruncie ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) oraz kolejno obowiązujących ustaw regulujących postępowanie przed Trybunałem, wynika ponadto, że pytanie prawne jest niedopuszczalne, jeżeli wątpliwości sądu co do zgodności określonego aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą mogą być usunięte w drodze wykładni (zob. np. postanowienia TK z: 22 października 2007 r., sygn. P 24/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 118; 27 lutego 2008 r., sygn. P 31/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 24; 15 kwietnia 2008 r., sygn. P 26/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 52; 17 lipca 2019 r., sygn. P 16/17, OTK ZU A/2019, poz. 44 i 22 lipca 2020 r., sygn. P 9/19, OTK ZU A/2020, poz. 30). Najpierw sąd zamierzający zadać pytanie prawne powinien podjąć próbę wykładni zaskarżonej normy w zgodzie z Konstytucją (por. np. postanowienia TK z: 29 marca 2000 r., sygn. P 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03; 29 listopada 2001 r., sygn. P 8/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 268; 30 maja 2005 r., sygn. P 14/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 60), a dopiero niepowodzenie tej próby uzasadniać będzie zadanie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego. Nie można zadawać pytań prawnych w celu uzyskania wiążącej wykładni danego przepisu przez Trybunał Konstytucyjny (por. postanowienie TK z 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03). Pytanie prawne ma służyć przede wszystkim prawidłowemu rozstrzygnięciu przez pytający sąd konkretnej sprawy, a także – co oczywiste – wyeliminowaniu z obrotu prawnego niezgodnego z Konstytucją przepisu. Rozpoznawanie pytań prawnych przez Trybunał Konstytucyjny jest zatem ograniczone przedmiotem rozstrzygnięcia przez pytający sąd (por. postanowienie z 19 maja 2015 r., sygn. P 18/13, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 70). „Ocena relewantności pytania prawnego, która obejmuje również kwestię zasadności zastrzeżeń co do konstytucyjności danej normy prawnej, należy w zasadzie do sądu orzekającego w danej sprawie (por. postanowienie TK z 12 kwietnia 2000 r., sygn. P 14/99). Ponieważ jednak proces wykładni tekstu prawnego, który doprowadził do zainicjowania przez sąd postępowania przed Trybunałem, leży u podstaw kontroli konstytucyjności prawa dokonywanej przez TK, również on podlega kontroli tego organu. Pogląd odmienny stawiałby Trybunał Konstytucyjny przed koniecznością merytorycznego ustosunkowywania się do pytań prawnych opartych na wadliwej wykładni przepisów (por. postanowienie TK z 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03)” – (postanowienie TK z 6 lutego 2007 r., sygn. akt P 33/06, OTK ZU nr 2/A/2007, poz. 14, zob. również wyrok z 13 września 2011 r., sygn. P 33/09, OTK ZU nr 7/A/2011, poz. 71 i postanowienie TK o sygn. P 9/19).

1.2. W sprawie zainicjowanej przez Sąd Okręgowy w Szczecinie (dalej: sąd pytający) nie budzi wątpliwości spełnienie pierwszej przesłanki; pytanie prawne pochodzi od sądu w rozumieniu art. 175 Konstytucji. Analizy Trybunału wymagało natomiast spełnienie dwóch pozostałych przesłanek dopuszczalności pytania prawnego – przedmiotowej i funkcjonalnej.

2. Przedmiot pytania prawnego.

2.1. Sąd pytający uczynił przedmiotem kontroli art. 434 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30, ze zm.; dalej: k.p.k.) „rozumiany w ten sposób, że w wypadku:

- pominięcia w opisie czynu, przypisanego przez sąd pierwszej instancji, znamienia ustawowego czynu zabronionego oraz
- niespełnienia warunków z art. 434 § 1 [k.p.k.]
- także w sytuacji, gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku lub nie budzących wątpliwości ustaleń faktycznych wynika realizacja tego znamienia przez oskarżonego implikuje obowiązek uniewinnienia oskarżonego”.

Zakwestionowany przepis stanowi:

„Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego jedynie:

- 1) wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, oraz
- 2) w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia, oraz
- 3) w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym, chyba że środek odwoławczy nie pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika i nie podniesiono w nim zarzutów albo ustawa nakazuje wydanie orzeczenia niezależnie od podniesionych zarzutów”.

Sformułowanie *petitum* pytania prawnego wskazuje, że sąd pytający uczynił przedmiotem kontroli określony sposób rozumienia (interpretację) art. 434 § 1 k.p.k. W związku z tym Trybunał Konstytucyjny przypomina, że wykładnia przepisów prawa, stanowiąca w istocie stosowanie prawa w konkretnej sytuacji, co do zasady, pozostaje poza kontrolą Trybunału. Jeżeli jednak określony sposób rozumienia przepisu ustawy utrwalił się już w sposób oczywisty, a zwłaszcza jeśli znalazł jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego albo Naczelnego Sądu Administracyjnego, to należy uznać, że przepis ten w praktyce nabrał takiej właśnie treści, jaką odnalazły w nim najwyższe instancje sądowe naszego państwa (zob. np. wyrok z 3 października 2000 r., sygn. K 33/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 188). Wówczas może zostać poddany kontroli Trybunału, co oznacza, że podczas przeprowadzania oceny konstytucyjności prawa Trybunał powinien uwzględnić też rozumienie normy przez organy stosujące prawo, jeżeli ma ono charakter stały, powszechny i jednoznaczny (zob. postanowienie z 28 czerwca 2017 r., sygn. SK 20/16, OTK ZU A/2017, poz. 52 i przywołane tam orzecznictwo oraz postanowienie z 27 marca 2018 r., sygn. P 1/16, OTK ZU A/2018, poz. 15).

2.2. Trybunał zbadał, czy sąd pytający wykazał, że kwestionowana przezeń interpretacja zakazu *reformationis in peius*, w okolicznościach wskazanych w pytaniu prawnym, to jest w sytuacji wadliwego opisu czynu przez sąd pierwszej instancji w części dyspozytywnej wyroku i braku wskazania tego uchybienia w apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego, oparta jest na utrwalonej, powszechnej i jednolitej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego.

2.3. Zasadniczy wywód sądu pytającego został oparty na postanowieniu Sądu Najwyższego z 20 lipca 2005 r., sygn. akt I KZP 20/05 (OSNKW nr 9/2005, poz. 76). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy, rozpatrując przedstawione przez jeden z sądów okręgowych zagadnienie prawne, „[c]zy uzupełnienie opisu czynu przypisanego oskarżonemu w części dyspozytywnej wyroku, zaskarżonego jedynie na korzyść oskarżonego, o element stanowiący znamię przestępstwa, nie narusza zakazów określonych w art. 434 § 1 k.p.k. i art. 443 k.p.k. w sytuacji, gdy element ten przez sąd pierwszej instancji został ustalony jedynie w części motywacyjnej wyroku?”, postanowił odmówić podjęcia uchwały.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Najwyższy dokonał rekapitulacji wykładni art. 434 § 1 k.p.k., przyjętej w poprzedzającym je orzecznictwie, adekwatnej do dwóch sytuacji procesowych:

- 1) gdy wyrok sądu pierwszej instancji został zaskarżony jedynie na korzyść oskarżonego oraz
- 2) gdy nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy.

Odnosząc się do pierwszej sytuacji, Sąd Najwyższy podkreślił, że niedopuszczalne jest uzupełnianie przez sąd odwoławczy opisu czynu przypisanego oskarżonemu, przez dodawanie do tego opisu wszelkich wymaganych przez prawo karne materialne znamion przestępstwa, których opis ten, przed zaskarżeniem orzeczenia wyłącznie na korzyść oskarżonego, nie zawierał. Zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego oznacza bowiem, że w wypadku braku środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego sytuacja oskarżonego w po-

stępowaniu odwoławczym nie może ulec pogorszeniu również w sferze ustaleń faktycznych, powodujących lub tylko mogących powodować, negatywne skutki w sytuacji prawnej oskarżonego. Stąd niedopuszczalność – w wypadku braku środka odwoławczego wniesionego na niekorzyść oskarżonego w tym zakresie – dokonywania przez sąd odwoławczy „dookreślenia” znamion przestępstwa przypisanego oskarżonemu nie tylko w części dyspozytywnej, lecz także motywacyjnej (por. wyrok SN z 8 listopada 2001 r., sygn. akt IV KKN 359/97, Lex nr 51589). Przeciwnie orzeczenie sądu odwoławczego pociągałoby za sobą naruszenie tzw. bezpośredniego zakazu *reformationis in peius* (art. 434 § 1 k.p.k.), natomiast uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji – pośredniego zakazu *reformationis in peius* (art. 443 k.p.k.). W takiej sytuacji procesowej, zdaniem Sądu Najwyższego, zakazem *reformationis in peius*, określonym w art. 434 § 1 k.p.k. oraz w art. 443 k.p.k., objęta jest także zmiana ustaleń faktycznych prowadząca do pogorszenia sytuacji procesowej oskarżonego.

Odnosnie do drugiej wymienionej sytuacji procesowej, Sąd Najwyższy powtórzył ustalenia dokonane we wcześniejszym orzecznictwie, że w wypadku, gdy wyrok nie został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego w części dotyczącej winy, sąd odwoławczy, na skutek związania zakazem *reformationis in peius*, nie może ani dokonywać nowych ustaleń faktycznych (w tym także poprzez „dookreślenie” opisu czynu), ani uchylać wyroku i w tym celu przekazywać sprawę do ponownego rozpoznania (por. także postanowienie SN z 26 maja 2004 r., sygn. akt V KK 4/04, OSNKW nr 6/2004, poz. 66 oraz wyrok SN z 12 maja 2004 r., sygn. akt III KK 166/03, Lex nr 110535).

2.4. Sąd pytający wyraźnie wskazał, że „przedmiotem kontroli w niniejszej sprawie powinien być zakaz *reformationis in peius*, tak jak jest powszechnie rozumiany w orzecznictwie SN tj. tak jak to ujęto w postanowieniu SN z dnia 20 lipca 2005 r. I KZP 20/05”. Jednocześnie podkreślił, że nie jest jego intencją „podważenie konstytucyjności zakazu *reformationis in peius* w całości, a jedynie w takim zakresie, jaki wynika z treści zadanego pytania prawnego” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 56).

Konfrontując stan faktyczny i prawny, na tle którego zostało zadane pytanie prawne, z sytuacjami procesowymi, w których zostały wydane judykaty Sądu Najwyższego licznie powołane w uzasadnieniu pytania prawnego, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że sąd pytający nie udowodnił, aby – w wypadku wniesienia apelacji wyłącznie na niekorzyść oskarżonego i przeciwko całości wyroku – w orzecznictwie SN została zrekonstruowana norma prawna, zakazująca sądowi odwoławczemu uzupełnienia opisu czynu w części dyspozytywnej wyroku sądu pierwszej instancji, w oderwaniu od oceny stanu faktycznego i konkretnej sytuacji procesowej, w tym rodzaju czynu przypisanego oskarżonemu, bez konieczności przeprowadzenia każdorazowo oceny *a casu ad casum*. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego przedstawionego przez sąd pytający, nie wynika również jednoznaczny sposób rozumienia art. 434 § 1 k.p.k., nakazujący w stanie faktycznym takim, jaki występuje w rozpatrywanej sprawie, uniewinnienie oskarżonego przez sąd odwoławczy. Rozstrzygnięcia powołane przez sąd pytający odnoszą się bowiem do sytuacji, w których wprawdzie występuje pominięcie koniecznego znamienia czynu zabronionego przypisanego sprawcy w sentencji wyroku sądu pierwszej instancji, a uchybienie to nie zostało wskazane w apelacji, jednak dotyczą one apelacji wniesionych wyłącznie na korzyść oskarżonego. Tymczasem w sprawie toczącej się przed sądem pytającym apelacja została skierowana przeciwko całości wyroku wyłącznie na niekorzyść oskarżonej.

W jednym z powołanych w uzasadnieniu pytania prawnego wyroków Sąd Najwyższy odniósł się wprawdzie do sytuacji procesowej adekwatnej do tej, jaka miała miejsce w sprawie toczącej się przed sądem pytającym, jednak uczynił to tylko na marginesie rozważań, podczas rozpatrywania kasacji w sprawie, w której wniesiono apelację tylko na korzyść oskarżonego. Sąd Najwyższy w wyroku z 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt V KK 372/16

(OSNKW nr 9/2017, poz. 51), stwierdził, że w następstwie nowelizacji k.p.k. ustawą z dnia 11 marca 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 437), która weszła w życie 15 kwietnia 2016 r., także złożenie apelacji na niekorzyść oskarżonego, ale niedotyczącej braku opisu czynu w wyroku, pomimo dokonania ustaleń w uzasadnieniu, nie powoduje, iż byłoby możliwe osiągnięcie celu w postaci uzupełnienia opisu czynu o pominięte znamię (ustalone w uzasadnieniu wyroku) z wykorzystaniem art. 440 k.p.k. jako podstawy uchylenia wyroku. Trudno jednak na tej podstawie przyjąć, że mamy do czynienia z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego dotyczącą sytuacji, w której złożono apelację na niekorzyść oskarżonego.

2.5. Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że sąd pytający nie udowodnił, że kwestionowana norma prawna, którą sąd zamierza zastosować w toczącej się przed nim sprawie, oparta jest na utrwalonej, powszechnej i jednolitej wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy. Trybunał przypomina, że ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na sędzię pytającym (por. postanowienia TK z: 19 grudnia 2006 r., sygn. P 25/05, OTK ZU nr 11/A/2006, poz. 176 oraz 9 grudnia 2014 r., sygn. P 34/14, OTK ZU nr 11/A/2014, poz. 125).

Zatem Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że pytanie prawne nie spełnia przesłanki przedmiotowej. Zarzuty sformułowane przez sąd pytający należą bowiem do sfery wykładni przepisów prawa w konkretnej sytuacji i pozostają poza zakresem dopuszczalnym dla hierarchicznej kontroli aktów normatywnych zainicjowanej instytucją pytania prawnego do Trybunału Konstytucyjnego.

3. Przesłanka funkcjonalna pytania prawnego.

3.1. Poczynione dotychczas ustalenia stanowiły wystarczającą podstawę do umorzenia postępowania w niniejszej sprawie, jednakże z uwagi na ścisły związek przesłanki przedmiotowej z przesłanką funkcjonalną, Trybunał Konstytucyjny dokonał analizy pytania prawnego także z punktu widzenia wymogu wykazania zależności między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem. Odpowiedź Trybunału musi bowiem być niezbędna dla rozstrzygnięcia sprawy, w której sąd zadał pytanie prawne.

3.2. Z analizy uzasadnienia pytania prawnego wynika, że sąd pytający przedstawił pytanie na wstępnym etapie rozpoznania apelacji, zanim jeszcze zbadał zasadność sformułowanych w niej zarzutów. Jednocześnie przyznał, że uwzględnienie któregoś z tych zarzutów spowoduje, iż rozstrzygnięcie zagadnienia sformułowanego w pytaniu prawnym nie będzie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Stwierdził jednak, że „udzielenie w sposób kategoryczny odpowiedzi na pytanie, czy w apelacji (...) podniesiono trafny zarzut, byłoby niewłaściwe. Przesądzenie tej kwestii stanowiłoby w istocie, przynajmniej częściową, ocenę trafności apelacji, co nie powinno mieć miejsca przed naradą, poprzedzoną głosami stron” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 4).

Trybunał Konstytucyjny nie podzielił zaprezentowanej argumentacji, jakoby nie istniała możliwość przedstawienia pytania prawnego po ustaleniu trafności zarzutów podniesionych w apelacji. Z art. 193 Konstytucji wynika prawo sądu do wniesienia pytania prawnego na każdym etapie postępowania, o ile tylko sąd dochodzi do przekonania o jego niezbędności i tę ostatnią może uzasadnić. Z treścią art. 193 Konstytucji nie sposób pogodzić stanowiska sądu pytającego, że uzasadnienie prawidłowo sporządzonego pytania prawnego mogłoby stanowić przyczynę uchylenia wyroku sądu odwoławczego po rozpoznaniu kasacji przez Sąd Najwyższy lub skutecznego wniesienia wniosku o wyłączenie sędziego. Sformułowanie przez sąd pytający pytania prawnego jest zatem przedwcześnie.

3.3. Niezależnie od powyższej konkluzji, Trybunał Konstytucyjny dokonał analizy tej części stanowiska sądu pytającego, w której sąd stwierdził, że w wypadku pozytywnej odpowiedzi na przedstawione pytanie prawne, będzie on „«zmuszony» (...) do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonej, chyba że w toku narady nad wyrokiem stwierdzone zostaną uchybienia podniesione w środку odwoławczym (...). Negatywna odpowiedź (...) pozwoli (...) na zmianę opisu czynu poprzez jego uzupełnienie o brakujące znamię, nawet, jeżeli nie zostaną potwierdzone uchybienia podniesione w środку odwoławczym” (uzasadnienie pytania prawnego, s. 6).

Abstrahując od braku możliwości dokonania kontroli znaczenia przepisu wskazanego przez sąd pytający, w sytuacji gdy nie jest ono powszechnie przyjęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. pkt 2, cz. II niniejszego uzasadnienia), w pierwszej ze wskazanych sytuacji, w której Trybunał Konstytucyjny hipotetycznie wydałby wyrok stwierdzający zgodność z Konstytucją zaskarżonej regulacji, taki wyrok nie wpłynąłby w żaden sposób na zmianę aktualnego stanu prawnego, a więc na podstawę orzekania przez sąd w toczącej się przed nim sprawie. Co więcej, sam sąd pytający stwierdził, że jeżeli w toku narady nad wyrokiem stwierdzone zostaną uchybienia podniesione w środку odwoławczym, wówczas afirmatywny wyrok Trybunału Konstytucyjnego nie spowoduje zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonej. Toteż przyznał, że na etapie, na którym sformułował pytanie prawne, rozstrzygnięcie zawisłej przed nim sprawy zależy nie od wyroku Trybunału, lecz od stwierdzenia lub braku stwierdzenia w toku narady uchybień podniesionych w apelacji. Afirmatywne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego nie jest zatem sądowi niezbędne do rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy.

Odnosząc się do drugiej sytuacji, Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na potencjalne skutki ewentualnego zakwestionowania art. 434 § 1 k.p.k., rozumianego w ten sposób, że w wypadku pominięcia w opisie czynu, przypisanego przez sąd pierwszej instancji, znamienia ustawowego czynu zabronionego oraz niespełnienia warunków z art. 434 § 1 k.p.k., także w sytuacji, gdy z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku lub niebudzących wątpliwości ustaleń faktycznych wynika realizacja tego znamienia przez oskarżonego, implikuje obowiązek uniewinnienia oskarżonego. Derogacja tak scharakteryzowanej, hipotetycznej normy prawnej nie przyniosłaby skutku w postaci uzupełnienia systemu prawnego o nową normę, zezwalającą sądowi odwoławczemu na uzupełnienie opisu czynu zabronionego o brakujące znamię, w sytuacji, w której jego wypełnienie bezspornie wynika z uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. Do tego konieczna byłaby interwencja ustawodawcy, wprowadzająca do porządku prawnego wprost możliwość orzekania przez sąd w okolicznościach wskazanych w pytaniu prawnym.

3.4. Konkludując, Trybunał stwierdził, że pytanie prawne nie spełnia także przesłanki funkcjonalnej. W zaistniałych okolicznościach sąd pytający powinien zatem rozstrzygnąć sprawę w oparciu o obowiązujące przepisy, objaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego w sposób dostateczny, dokonując samodzielnie ich wykładni, w tym rozważając zasadność przeprowadzenia wykładni przepisów ustawy w zgodzie z Konstytucją.

4. W wykazanej przez Trybunał Konstytucyjny sytuacji, wobec braku przesłanki przedmiotowej i funkcjonalnej pytania prawnego, postępowanie zostało umorzone na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 uotpTK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.